

GRUPA „BIEDRONKI”

Środa 15.04.2020r.

Propozycje zabaw i zajęć do realizacji w domu.



Witam Was Kochani po świątecznej przerwie!

Mam nadzieję, że zdrowie Wam dopisuje i jesteście przygotowani na zabawę z materiałem, który dla was przygotowałam.

Jak zauważyliście, w tym tygodniu realizujemy temat dotyczący wiosny na wsi.

Rodzicu! Oto, co możesz zrobić ze swoją pociechą:

- Pokaz dziecku ilustrację wiejskiego podwórka (może to być książeczka, ilustracja z Internetu). Porozmawiajcie o tym co widać na ilustracji, którą oglądacie.
- Przeczytaj dziecku opowiadanie i zadaj pytania znajdujące się pod tekstem.

„Wiejskie Ustronie” Ewa Stadtmuller

- Nie uwierzycie, co się nam przytrafiło! – opowiadał przy kolacji dziadzio. – postanowiliśmy z babcią zabrać was na parę dni na wieś, więc zacząłem szukać gospodarstwa agroturystycznego położonego w ładnej, spokojnej okolicy. Znalazłem. Miejsce dobrze mi znane. Patrząc na nazwisko gospodarza – cos takiego! Mój kolega z dzieciństwa też nazywał się Maciszek, ale na imię miał Staś, a nie Janusz. Dzwonię. I cóż się okazuje...? – ten Janusz, to rodzony syn Stasia. Ale było radości! Staś zaprosił nas do siebie razem z wnukami.

- Pojedziemy na wieś? – ucieszyła się Ada.

- Oczywiście – jeśli rodzice się zgodzą – zaznaczyła babcia.

Na szczęście mama z tata nie mieli nic przeciwko temu. Olkowi zdawało się nawet, że tato puścił do mamy oko, zupełnie jakby chciał powiedzieć: „Nareszcie będziemy mieli trochę czasu dla siebie”.

Gospodarstwo agroturystyczne, pod wdzięczną nazwą „Ustronie”, okazało się miejscem wymarzonym na wypoczynek. Pan Staś nie ukrywał wzruszenia.

- Wasz dziadek przyjeżdżał tu z rodzicami na wakacje – opowiadał Olkowi i Adzie.

- Chodziliśmy razem na grzyby i jagody, pasaliśmy krowy...

- Ma pan krowy? – zainteresował się Olek.

- A mam – uśmiechnął się kolega dziadka. – Ta starsza to Jagoda, a ta młodsza – malina.

- a kacuszki? – chciała wiedzieć Ada.

- Kacuszki też są.

Całe popołudnie dzieci spędziły na zwiedzaniu stajni, obory i kurnika. Adzie najbardziej podobało się karmienie kur i kaczek, a Olkowi – królików. Oboje z zachwytem przyglądali się, jak pan Staś czyści konia.

- Co prawda do pracy w polu używam traktora – opowiadał pan Staś – ale kiedy do Janusza przyjadą goście, to każdy dzieciak marzy, żeby wsiąść na prawdziwego rumaka. Olkowi natychmiast zaświeciły się oczy.

- A czy ja... też mógłbym się przejechać? – zapytał z nadzieją w głosie.

- Na koniu czy na traktorze? – chciał wiedzieć pan Staś.

- Jak znam mego wnuka, to na jednym i na drugim – zaśmiał się dziadzio.

Trzy dni przeleciały jak z bicia strzelił. W tym czasie dzieci zdążyły zaprzyjaźnić się z Burym, który okazał się nadzwyczaj spokojnym koniem. Z Olkiem i Adą na grzbiecie spacerował po całym gospodarstwie, a w tym czasie prowadzący za uzdę pan Stanisław opowiadał, jak mu się gospodarzy. Okazało się, że ma duże pole, na którym uprawia rzepak.

- Musicie tu przyjechać w maju – zapraszał. – Zobaczycie, jak pięknie kwitnie.

- Jak ty sobie, Stasiu, z tym wszystkim radzisz? – nie krył uznania dziadzio.

- Wstaję o piątej, obrządzam zwierzęta, a potem po kolei robi się, co potrzeba – odparł zadowolony gospodarz.

- Wiesz, dziadzi, chyba będę rolnikiem – zwierzył się Olek, gdy trzeba było pożegnać wiejskie „Ustronie” i ruszać do miasta.

- Byłbyś gotów na tak ciężką pracę? – zdziwił się dziadzio.

- Jasne – odparł Olek.

- A na wstawanie o piątej rano?

- Nad tym musiałbym jeszcze popracować... - odpowiedział największy śpioch w rodzinie.

→ Gdzie wyjechały dzieci z dziadkami?

→ Jak nazywało się gospodarstwo?

→ Kim dla dziadka był gospodarz?

→ Co zobaczyły dzieci w gospodarstwie syna pana Stasia?

→ Jakie obowiązki ma do wykonania rolnik?

- Zagadki ruchowe „Jakim jestem zwierzęciem”?

Potrzebne będą obrazki zwierząt mieszkających w gospodarstwie i pojemnik, do którego trzeba włożyć złożone obrazki. Do zabawy można zaprosić innych domowników.

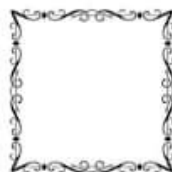
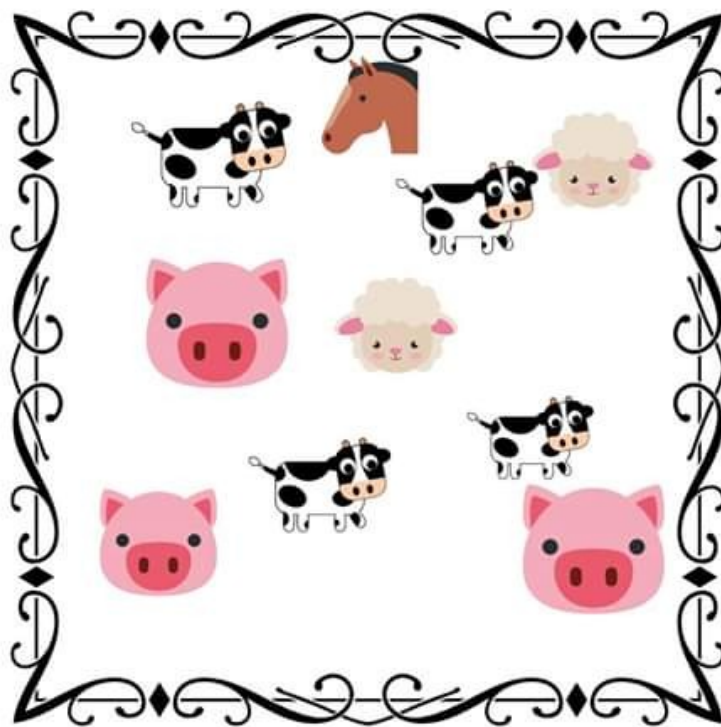
Jedna osoba losuje zwierzątko, nie pokazuje co wylosowała ale za pomocą ruchu, gestów ma pokazać jakim jest zwierzątkiem. Jeśli są trudności z odgadnięciem – można naśladować głos tego zwierzęcia.

- Praca plastyczna do wykonania w dowolnym czasie.

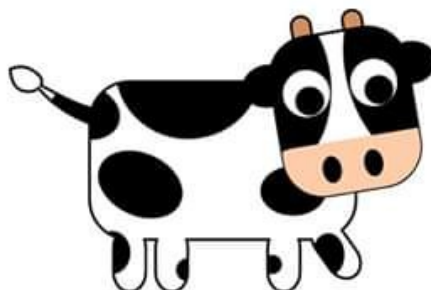
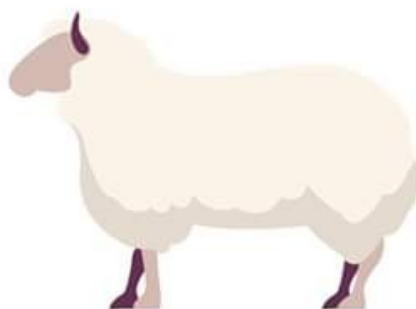
Mieszkańcy wiejskiego podwórka” – do wykonania pracy potrzebny jest szablon wybranego zwierzęcia (można wykorzystać kolorowanki do druku – zwierzęta gospodarskie, wydrukować), kolorowa wełna, sznurek, klej. Dziecko ma za zadanie wykleić kontur zwierzęcia za pomocą kleju i sznurka. Jeśli nie ma w domu wełny lub sznurka, wykorzystajcie papier kolorowy lub bibułę aby wykleić nią szablon wybranego zwierzęcia.

- Na zakończenie polecam karty pracy do wykonania w dowolnym czasie.

Narysuj w małych ramkach tyle kropek ile zwierzątek widzisz w dużej ramce



Otocz pętlą zwierzęta mieszkające na wiejskim podwórku



Pozdrawiam serdecznie
Edyta Bernaś